

## Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga

z dnia 16 października 2018 r.

VI Ka 100/18

Przewodniczący: Sędzia SO Zenon Stankiewicz.

Przy udziale prokuratora Marka Traczyka.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy po rozpoznaniu dnia 4 października 2018 r. sprawy O. N. syna F. i H., ur. (...) w E. oskarżonego o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt IV K 58/17 zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej S. W. kwotę 516,60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej wraz z podatkiem od towarów i usług.

### UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 4 października 2018 r. Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie z dnia 19 października 2017 r. został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego O. N. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 k.p.k. Już na wstępie podnieść należy błędne sformułowanie treści zarzutów (nieuprawnioną ich kumulację). W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, iż zarzut obrazy prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją. Jeżeli bowiem nieprawidłowe są ustalenia faktyczne, na podstawie których sąd dokonał kwalifikacji prawnej czynu, to błędem pierwotnym jest błąd w ustaleniach faktycznych, a jego następstwem wadliwa kwalifikacja prawna. Dlatego też w takiej sytuacji skarżący powinien postawić tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i wskazać, że mógł mieć on wpływ na treść wyroku właśnie co do kwalifikacji prawnej czynu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2008 r., III KK 230/08, LEX nr 491425). Niniejsze rozważania zatem odnoszą się podniesionej w apelacji obrazy prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Zarzutu te są nieuprawnione. Zdaniem sądu odwoławczego, sprowadzają się one w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi w uzasadnieniu orzeczenia.

I tak, wyłącznie polemiczny jest pierwszy ze stawianych zarzutów, jakoby Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż zachowanie oskarżonego cechowało znanie uporczywości.

Przypomnieć skarżącemu należy, iż okres działania oskarżonego sięgał prawie dwóch lat, kiedy to wysyłał do pokrzywdzonej nawet do 16 sms-ów dziennie, średnio 3 do 5

wiadomości tego rodzaju. Zachowanie to miało miejsce pomimo stanowczej i nie budzącej odmowy utrzymywania takiej formy kontaktu. Bez znaczenia zaś pozostaje tu przywołane przez obronę zatrudnianie oskarżonego przez byłą żonę, skoro miało to miejsce przed datą przypisanego zachowania przestępnego.

Utrzymywanie, i wielokrotnie w środgu odwoławczym powtarzanie, że nietrafnie Sąd przyjął, iż zachowanie oskarżonego wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, wynika wyłącznie ze zbyt pobieżnej lektury materiałów sprawy. Działania w tej postaci oskarżonemu ani nie przypisano, ani też w ogóle nie zarzucano. Przypisano mu jedynie istotne naruszenie prywatności pokrzywdzonej, co - zważywszy chociażby tylko na wysyłanie sms-ów również i w porze nocnej - jawi się jako kwestia nader oczywista. Z uwagi na rzeczywistą treść zarzutu, bezprzedmiotowe są nadto wywody odnośnie celowości powołania biegłego psychologa, by ustalić, czy na skutek działania sprawcy "u pokrzywdzonej powstała krzywda" (cyt. z k. 2 apelacji). Jest bowiem bezsporne, że dla ustalenia znamienia ustawowego występku z art. 190a § 1 k.k. w postaci przyjętej przez Sąd powstanie owej krzywdy nie jest prawnie relewantne.

Nie jest trafny zarzut środka odwoławczego, jakoby Sąd I instancji uchybił przepisom prawa procesowego poprzez nie dopuszczenie dowodu z korespondencji sms-owej "na okoliczność ustalenia aktualnych relacji pomiędzy stronami" (tamże). Przedmiotem postępowania jest ustalenie okoliczności zachowania oskarżonego w okresie od lipca 2014 r. a 24 marca 2016 r. i temu zadaniu Sąd Rejonowy w pełni sprostał. Dla bytu przypisanego czynu zabronionego podnoszone przez obronę kwestie pozostają bez znaczenia.

W sposób oczywiście chybiony obrona wywodzi naruszenie zasad prawidłowego uzasadnienia orzeczenia, kolejny raz odnosząc te wywody do ustaleń okoliczności w sprawie irrelevantnych, tj. wywołania stanu zagrożenia u pokrzywdzonej oraz powstania krzywdy w rozumieniu cierpień psychicznych na skutek zachowania oskarżonego. Wskazać tylko należy, iż z treści poprawnie sporządzonego uzasadnienia wynika, że ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się Sąd na zeznaniach pokrzywdzonej, dając też wiarę depozycjom R. i P. W. oraz J. K., która zrelacjonowała sposób reakcji pokrzywdzonej na nękanie ze strony byłego męża. Wywód Sądu jest logiczny, zgodny z zasadami doświadczenia życiowego i wyciągnięte przezeń wnioski Sąd Okręgowy w pełni podziela. Jednoznaczna w swej treści jest też zachowana korespondencja tekstowa, wskazująca na uporczywość działania sprawcy, w sposób nader oczywisty mająca charakter nękania, w rozumieniu ustawy. Nie zaprzestanie tego rodzaju działania pomimo stanowczej postawy pokrzywdzonej, wystarcza do przyjęcia szczególnego nastawienia sprawcy, ukierunkowanego na dokuczanie byłej żonie. Bez znaczenia pozostaje tu forma owego dokuczania - rzekoma troska o byłą żonę i jej bliskich oraz nader liczne wyrazy serdeczności stanowią jedynie swoisty modus operandi sprawcy, usiłującego w ten sposób uniknąć odpowiedzialności za zamierzoną i konsekwentną szykanę wobec pokrzywdzonej.

Nie widzi Sąd Okręgowy podstaw do przyjęcia, by nałożony na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody raził surowością. Uporczywość przestępnego działania, i to nawet po skierowaniu sprawy do rozpoznania sądowego (vide zeznanie pokrzywdzonej z rozprawy odwoławczej) środki takie uzasadniają, mimo orzeczenia o ograniczonej poczytalności. Oskarżony jest mężczyzną w sile wieku, posiada wyuczony zawód i zapłata zasądzonej

kwoty nie przekracza jego możliwości zarobkowych. Sprzyjać temu winno zwolnienie go od kosztów sądowych postępowania odwoławczego.  
Orzeczono zatem jak w wyroku.